

A wiÄ™c zjazd nadzwyczajny!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 17.09.2014, 21:14:57

W poniedziałek 15 września odbyło się posiedzenie Rady Związku. Najważniejsza informacja z tego spotkania jest taka, że członkowie Rady przegłosowali wniosek, aby zwołać nadzwyczajny zjazd PZJ. Za bycie 5 członków Rady na 9. Którzy byli za, można przeczytać w protokole z tego posiedzenia zamieszczonego na stronie PZJ, w zakładce „Rada Związku”. Do protokołów, w tym z poprzednich spotkań, jeszcze wrócę.

Powody, dla których Rada domaga się nadzwyczajnego zjazdu, są sformułowane w tych samych punktach, jakie uchwalono na nieformalnym spotkaniu w Hermanowie. Przypomnijmy je: *Za przyczyną zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu Rada uznaje konieczność podjęcia decyzji w następujących sprawach: Przyjęcie zmian w statucie PZJ, Rozpatrzenie sprawozdania finansowego za rok 2013, Dokonanie zmian w zarządzie PZJ.* Pod takimi samymi wnioskami podpisał ok. 40 delegatów i te podpisy zostały złożone w biurze PZJ. Tak więc konieczność zwołania nadzwyczajnego zjazdu wynika także z woli co najmniej 1/3 delegatów, co nakłada statutowy obowiązek na zarząd PZJ niejako podwójnie. Nadal niewiele wiemy Wróćmy jednak do głównego tematu poniedziałkowego posiedzenia Rady Związku, a było nim rozpatrzenie sprawozdania finansowego za pierwsze półrocze 2014 roku przedstawione przez zarząd PZJ. Jest to dokument typu „wiemy, ale nic nie wiemy”. Tak go oceniły osoby biegłe w księgowości, które poprosiłem o ocenę tego zestawu liczb. Widocznie do podobnego wniosku doszedł także członków Rady, gdy wyrażając ze swego grona 3-osobowy zespół, „do zbadania wykonania budżetu w 2013 i 2014 oraz planów budżetowych do końca 2014 roku”. Mijmy nadzieję, że zespół, ten przystąpi intensywnie do działania, a efekty swoich analiz przedstawi środowisku w ciągu miesiąca. Nadal bowiem nie wiemy, jaka jest kondycja finansowa Związku? A przede wszystkim nie wiemy, czy deficyt się zmniejszy, pozostaje bez zmian, czy też może się zwiększyć. Gdybym był delegatem na zjazd, miałbym kłopot z podjęciem decyzji, czy głosować za odsunięciem od władzy obecnego zarządu, czy nie, bo dla mnie najważniejsze są sprawy finansowe. Różne inne przewiny te nie są bez znaczenia, ale mają mniejszy ciężar gatunkowy. W poprzednim swoim tekście („Najważniejsze są finanse” – no właśnie!) pozwoliłem sobie postawić kilka konkretnych pytań, dotyczących finansów, na które całe środowisko powinno poznać odpowiedzi. Teraz pozwolę sobie dorzucić do tego zbioru jeszcze kilka uwag. W połowie września Rada obradowała na podstawie liczb na koniec czerwca. A dlaczego nie na koniec sierpnia? Współczesne narzędzia do księgowania są takie, że można dostać bilans i rachunek wyników na dowolny moment. Jeżeli dostajemy takie „historyczne dane”, oznacza to, że księgowość jest niewydolna i nie księguje na bieżąco. To o sprawozdaniu finansowym za pierwsze dwa kwartały. A teraz a propos bilansu za 2013 rok. Dlaczego 9 kwietnia 2014 roku mamy do czynienia z bilansem za 2013 uwzględniającym bufor? Czy księgowość PZJ nie jest w stanie do 9 kwietnia zaksięgować wszystkich dokumentów? A może później pojawi się bilans bez bufora? Jeżeli tak, to czym różni się? Wartości niematerialne i prawne: 238 610 zł, - to zapewne jest oprogramowanie. Patrz poniżej. Urządzenia techniczne i maszyny: 51 161 zł, - to są...

zapewne komputery. Ich amortyzacja powinna być w kosztach. Jaka jest stawka amortyzacyjna? Komputery bardzo szybko się starzeją.... Jeżeli chcemy poprawić wynik, to ustawiamy amortyzację na długo, jeżeli chcemy urealnić wynik, amortyzację ustawiamy na krótko, co za tym idzie wysoko w stosunku rocznym. To jednak psuje wynik. Która... z tych taktyk kreatywnej księgowości zastosowano? Zapasy spadły o 53 tys. zł. To, jeżeli spadły, to dobrze, ale jakie materiały możemy mieć PZJ za 150 tys. zł, ? Bez dostępu do inwentaryzacji i tzw. wiekowania nie możemy na tego ocenić. To mogłyby być bezwartościowe starocie. Przecena zapasów w dół, psuje rachunek wyników. Należności krótkoterminowe 415 547 zł. W stosunku do roku poprzedniego spadły. To teoretycznie dobrze, ale nie wiemy, jak spływały pieniądze, a są... to należności opisane jako do 12 miesięcy. Człsto należności i zobowiązania opisuje się jako "inne". Kapitał własny - spadł, został pomniejszony o stratę. Zobowiązania - nie wiadomo z jakiego tytułu ? Są... opisane jako zobowiązania w stosunku do jednostek obcych. Były duże i są... duże! W rozliczeniach międzyokresowych mamy 486,7 tys. zł, w stosunku do 102,11 tys. zł, rok wcześniej. Oznacza to, że na 2014 rok przeszło 486,7 tys. zł. Jak na tak maleńką... firmę, jak... jest PZJ, to dużo. Jawność, ale nie taka wróćmy do protokołów. Do tego z posiedzenia Rady z 15 września do... czono są... poprawione protokoły z poprzednich posiedzeń. Poprawki są... zaznaczone na kolorowo. Niektórzy członkowie Rady mieli pretensje do sekretarza Rady o to, że sporządzane przez niego protokoły nie były; delikatnie mówiąc - rzetelne. Padł wniosek o odwołanie sekretarza Rady. Wniosek nie przeszedł. Dlaczego? Trzech członków Rady głosowało za tym wnioskiem, trzech przeciw, a trzech się wstrzymało od głosu. Tylko w protokole nie podano istotnej informacji. A mianowicie takiej, że przewodniczący Rady zarządził głosowanie; jawne! Jawność jako taka jest istotnym atrybutem demokracji, ale to bardzo ważnym elementem, do wiadczeniem i dorobkiem demokracji jest to, że głosowania w sprawach personalnych muszą być tajne. Panie Przewodniczący - nie o tak... jawność nam chodzi!

Marek Szewczyk